ROK IV WARSZAWA, STYCZEŃ—LUTY 1931 R. Nr. 5

# ZAGADNIENIA PRZEDSZKOLNE

MIESIĘCZNIK

CENTRALNY ORGAN
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA PRZEDSZKOLI W POLSCE

## Rozwój wychowania przedszkolnego w powiecie częstochowskim.

W pierwszym numerze „Zagadnień Przedszkolnych" z r. 1928 zamieściliśmy obszerny artykuł „o roli samorządów w rozwoju wychowania przedszkolnego".

Artykuł ten różnie był komentowany przez sfery samorządowe; wszyscy jednakże zgodnie stwierdzali, że rozwój wychowania przedszkolnego dotąd będzie zahamowany, dopóki władze rządowe w drodze rozporządzeń nie uregulują sprawy wychowania przedszkolnego i nie określą ściśle, kto winien pokrywać koszta utrzymywania i zakładania przedszkoli.

Drugim argumentem, jaki spotkaliśmy w polemice z naszym artykułem, była sprawa braku odpowiednich funduszów: „Są sprawy pilniejsze i potrzebnejsze(!) odzywały się różne głosy i dlatego sprawę wychowania przedszkolnego, zdaniem tych osób, należy odłożyć do „lepszych czasów".

Nie będziemy polemizować tutaj ze zdaniem osób, które stoją na stanowisku, że są sprawy „ważniejsze i pilniejsze" od wychowania przedszkolnego, gdyż uważamy, że są to ludzie krótkowzroczni, coś w rodzaju władz samorządowych w Warszawie, które zwiększają budżet na walkę z włóczęgostwem, pijaństwem i innemi przestępstwami kosztem budżetu oświaty (patrz preliminarz budżetowy m. st. Warszawy na rok 1929/30).

Niektóre samorządy życzą sobie, ażeby sprawa wychowania przedszkolnego została uregulowana przez władze rządowe. Organizacja

nasza stoi na tem samem stanowisku, niemniej jednak musimy podkreślić, że narazie i bez specjalnych rozporządzeń ze strony rządu samorządy mogą wybitnie przyczynić się do rozwoju wychowania przedszkolnego na swoich terenach. Jako klasyczny przykład może posłużyć nam powiat częstochowski, gdzie sejmik z. p. starostą Kühnem na czele pokrył siecią przedszkoli cały powiat i gdzie budżet sejmiku nietylko ciężar utrzymania tych przedszkoli wytrzymuje, lecz z roku na rok stale, sumy przeznaczone na wychowanie przedszkolne, są po większane.

Porównywując Częstochowę i powiat naprzykład z Warszawą otrzymamy w przybliżeniu następujące zestawienia: Warszawa—miasto posiada trzykrotnie więcej mieszkańców niż Częstochowa i powiat razem; samorząd warszawski zdobył się na utrzymywanie 65 przedszkoli, samorządy Częstochowy i powiatu utrzymują przeszło 100 przedszkoli.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że fundusze, ktoremi dysponuje samorząd na te lub inne cele zależne są w dużej mierze od liczby mieszkańców, którzy dany teren zamieszkują — wówczas dopiero należycie ocenimy wartość pracy i wysiłku samorządu częstochowskiego dla rozwoju wychowania przedszkolnego.

Samorząd częstochowski nie traktuje sprawy wychowania przedszkolnego, jako rzeczy eksperymentalnej, przedszkola nie służą tam dla celów reprezentacyjnych, na terenie Częstochowy i powiatu nie spotkamy przedszkoli urządzonych luksusowo. We wszystkich przedszkolach widać, że samorząd dąży do tego, ażeby dzieciom uczęszczającym do przedszkoli zapewnić wszystko co jest im potrzebne. Obserwując nawet powierzchownie pracę samorządu w dziedzinie wychowania przedszkolnego, stwierdzić możemy, że samorząd częstochowski dąży do otworzenia takiej ilości przedszkoli, ażeby można w nich było pomieścić wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym, nie mające dostatecznej opieki w domu.

Samorząd częstochowski traktuje wychowanie przedszkolne jako zagadnienie ogólno społeczne. Nie spotykamy tam bezprodukcyjnych wydatków np. na filmowanie przedszkoli, na drogie, reprezentacyjne wyjazdy kierowników wychowania przedszkolnego zagranicę i t. p., lecz dążenie do zapewnienia należytej (a nie przesadnej) opieki wszystkim dzieciom.

Widzimy więc, że szybki rozwój wychowania przedszkolnego nie jest uzależnioty tylko od funduszów, jakie na ten cel posiadają samorządy — zależny on jest w dużej mierze i od osób, które powołane zostały na kierownicze stanowiska.

Niestety, nie wszystkie samorządy ujmują sprawę wychowania przedszkolnego pod tym kątem widzenia. Wydatki na wychowanie przedszkolne traktuje się jako zło konieczne, przy każdej nadarzającej się sposobności zmniejsza się budżet wych. przedszk., zamyka się przedszkola, a już zupełnie obojętną jest rzeczą dla niektórych samorządów, czy sumy przeznaczone na wychowanie przedszkolne zostały celowo i z pożytkiem wydatkowane.

---

Niedawno na terenie Częstochowy utworzone zostało Ognisko Związku Nauczycielstwa Przedszkoli w Polsce. Należy się spodziewać, że między organizacją a samorządem nastąpi ścisła współpraca w kierunku dalszego rozwoju wychowania przedszkolnego na tym terenie i że Związek dołoży wszelkich starań, by współpraca ta dała jaknajlepsze wyniki.

---

# Zjazd nauczycielstwa przedszkoli w Katowicach.

Dnia 11 lutego r. b. odbył się zjazd nauczycielek przedszkoli woj. śląskiego. Zjazd odbył się w Katowicach w szkole wydziałowej przy ul. Szkolnej.

Zagaiła zebranie i przewodniczyła na niem p. Kostecka, zasłużona działaczka Zw. Pol. N. Sz. P. Zjazd zaszczycili swoją obecnością p. Syska — poseł na sejm śląski; p. Rzeszowski — przewodniczący okręgu śląskiego Zw. Pol. N. Sz. Powsz. Związek Nauczycielstwa Przedszkoli reprezentował Prezes Zarządu Głównego Kol. Lewandowski.

Po obszernym referacie Kol. Lewandowskiego o rozwoju wychowania przedszkolnego w Polsce, i po refacie Kol. Czopówny „o stosunkach prawno służbowych naucz. przedsz. na Śląsku" — wywiązała się długa i ciekawa dyskusja. Dyskusja nacechowana była troską o dobro dzieci i postawiona na wysokim poziomie.

Zajmujący referat o rozwoju wych. przedsz. zagranicą wygłosił poseł p. Syska. Po referatach i dyskusji przystąpiono do omówienia sprawy utworzenia organizacji zawodowej na Śląsku.

Zebrani jednomyślnie postanowili zapisać się do Związku N. P. w Polsce; utworzyć dla woj. śląskiego główną siedzibę w Katowicach, we wszystkich zaś mniejszych ośrodkach miejskich utworzyć ogniska Związku. Następnie przystąpiono do wyborów władz ogniska; wybrano Zarząd Ogniska, Komisję Kontrolującą i Sąd Honorowy.

Po zebraniu ogólnem Zarz. Ogn. i Komisje odbyły zebrania, na których się ukonstytuowały i omówiły program pracy na rok bieżący.

Z uznaniem podkreślić należy fakt, że władze woj. śląskiego bardzo przychylnie potraktowały sprawę zjazdu i na czas zjazdu zwolniły wszystkie nauczycielki od zajęć w przedszkolach. Wielkie zainteresowanie wychowaniem przedszkolnym widzimy i wsród śląskiego nauczyciestwa szkół powszechnych zrzeszonego w Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Dzięki staraniom tej organizacji i jej członków, mieliśmy możność utworzenia jeszcze jednego ogniska naszego Związku. Młodej naszej placówce na terenie woj. śląskiego ślemy w jej pracy staropolskie „Szczęść Boże".

Ze względu na brak miejsca treść referatów i szczegółową dyskusję ze zjazdu zamieścimy w n-rze następnym.

*Redakcja*

# Różne pisma o wychowaniu przedszkolnem.

## Dziennik zarządu m. st. Warszawy.

## Regulamin dla przedszkoli miejskich m. stoł. Warszawy.

*(Dokończenie).*

§ 69. Służąca musi być czysta i czysto ubrana.

§ 70. Służąca obowiązana jest do wykonywania wszystkich czynności odpowiednio do rozkładu dnia i zajęć z dziećmi w przedszkolu.

§ 71 W godzinach zajęć z dziećmi i przed ukończeniem swej pracy w przedszkolu służącej niewolno opuścić lokalu przedszkola bez pozwolenia kierowniczki.

§ 72 Służąca mieszkająca w lokalu przedszkola nie może również w godzinach poza służbowych oddalać się z przedszkola, bez opowiedzenia się kierowniczce.

§ 73. Służąca nie może przyjmować podarków i datków pieniężnych od opieki domowej dzieci, uczęszczających do przedszkola.

§ 74. W przedszkolu, gdzie są 2 służące, podział ich pracy należy do kierowniczki przedszkola.

§ 75. W związku z warunkami lokalnemi przy 1 służącej może być dodana pomoc w donoszeniu wody na przedmieściach w razie znacznej odległości od hydrantu, donoszeniu węgla w okresie zimowym przy położeniu lokalu powyżej 2-go piętra

§ 76. W przedszkolach, gdzie się znajdują dozory wychowawcze, zostaje dodana jedna służąca, przebywająca w przedszkolu od godz 15, która obowiązana jest spełniać wszelkie posługi wymagane podług regulaminu od stałej służącej przedszkola łącznie z przygotowaniem posiłku dla dzieci i uprzątnięciem lokalu po ich wyjściu.

§ 77. Rozgraniczenie i wyznaczenie zakresu pracy służącej stałej i czasowej (przeznaczonej dla dozoru) ustala kierowniczka przedszkola w porozumieniu z wychowawczynią dozoru.

## *VII. Czystość, zdrowotność, utrzymanie lokalu.*

§ 78 Dzieci muszą przychodzić do przedszkola porządnie umyte, uczesane i czysto ubrane.

§ 79. Jeśli dziecko przyjdzie do przedszkola brudne lub nieuczesane, opieka domowa zostaje wezwana dla wytłumaczenia się. Jeśli powtarza się to często bez uzasadnionego powodu, dziecko zostaje odesłane do domu dla doprowadzenia do należytego porządku.

§ 80. Dziecko powinno posiadać zmianę 2 fartuszki, 2 chustki do nosa, 2 serwetki i 2 ręczniki ze znakami, które w miarę potrzeby są prane w domu. Model fartuszka znajduje się w przedszkolu. Fartuszek, który dziecko wkłada w przedszkolu, może być zabrany do domu dopiero po zbrudzeniu. To samo dotyczy chustek do nosa, serwetek i ręczników.

§ 81. Oprócz tego dziecko powinno mieć na stałe w przedszkolu jedną parę bamboszy (pantofle) i worek na obuwie, które zdejmuje po przyjściu do przedszkola.

U w a g a: dzieciom, które się wykażą świadectwem ubóstwa, powyższych przedmiotów (§ 80 i 81) udzielają Opieki Rodzicielskie Przedszkoli. Przedmioty te służą dziecku przez cały okres pobytu jego w przedszkolu, poczem zostają wydane do użytkowania innemu dziecku niezamożnemu, z zachowaniem wymagań higjeny.

§ 82. Pieczywo przynoszone z domu do obiadu powinno być higjenicznie opakowane. W przedszkolu dziecko powinno mieć czysty woreczek, ściągany na tasiemkę z odpowiednim znakiem. Przyniesione pieczywo zostaje umieszczone w woreczku i złożone do ogólnego kosza. Dziecko otrzymuje je przy obiedzie.

§ 83 W południe dzieci otrzymują w przedszkolu posiłek, za określoną opłatą, wnoszoną miesięcznie zgóry. Jadłospis ustala Sekcja Wychowania Przedszkolnego w porozumieniu z Sekcją Higjeny Szkolnej.

To samo dotyczy dożywiania dzieci, pozostających na czas dozoru wychowawczego. Dzieci te otrzymują posiłek o godz. 15½

U w a g a: dzieci, które się wykażą świadectwem ubóstwa, są dożywiane bezpłatnie.

§ 84. Jeżeli opieka domowa nie chce, aby dziecko korzystało z dożywiania w przedszkolu w porze południowej—daje mu pożywienie z domu. Dziecko zjada je w porze obiadowej. Jeśli dziecko przyniesie napój (mleko, kawę i t. p.)—butelka z napojem zostaje ogrzana w przedszkolu Ze względów zdrowotnych pożądane jest, aby dzieci pozostające w dozorze wychowawczym przynajmniej raz jeden w ciągu dnia korzystały z posiłku, przygotowanego w przedszkolu.

§ 85. W razie choroby dziecka opieka domowa obowiązana jest w ciągu 3 dni zawiadomić wychowawczynię Jeżeli choroba jest poważniejsza, niezbędne jest przedstawienie świadectwa lekarskiego, określającego przypuszczalny czas choroby. W razie ujawnienia się choroby zakaźnej, a mianowicie: odry, szkarlatyny, dyfterytu i t. p. opieka domowa obowiązana jest natychmiast zawiadomić wychowawczynię.

Inne dzieci, zamieszkałe w lokalu, w którym przebywał, lub przebywa chory na chorobę zakaźną, nie mogą uczęszczać do przedszkola do czasu zezwolenia lekarza.

§ 86. Po przebyciu choroby zakaźnej dziecko nie może przyjść do przedszkola bez odpowiedniego zaświadczenia lekarskiego.

§ 87. Dziecko, przyprowadzone z oznakami choroby, nie może pozostać w przedszkolu. W razie zachorowania w przedszkolu, dziecko zostaje niezwłocznie odesłane ze służącą przedszkola do domu.

§ 88. W razie ukazania się wśród dzieci przedszkola choroby zakaźnej, personel przedszkola zawiadamia o tem niezwłocznie higjenistkę i Sekcję Wychowania Przedszkolnego.

§ 89. W razie skonstatowania wśród dzieci przedszkola choroby zakaźnej—lokal przedszkola zostaje poddany dezynfekcji, dokonanej odpowiednio do zarządzenia lekarza.

§ 90. Każde przedszkole wizytowane jest przez higjenistkę i lekarza szkolnego. Higjenistka obowiązana jest wizytować przedszkole conajmniej 2 razy na miesiąc, lekarz — raz na miesiąc.

§ 91. Przy zapisach z początkiem roku szkolnego lekarz bada dzieci i orzeka, czy ze względu na stan zdrowia dziecko może być przyjęte do przedszkola (§ 4).

§ 92. Przy następnej wizytacji lekarz przeprowadza dokładne badanie i pomiary, oraz wagę każdego dziecka, wpisując wynik badania na kartę indywidualną.

§ 93 W razie skonstatowania u dziecka choroby, wymagającej specjalnej kuracji, lekarz szkolny w czasie swych wizytacyj miesięcznych, poddaje je specjalnej obserwacji i w razie potrzeby skierowuje dziecko do odpowiedniego ambulatorjum, lub szpitala.

§ 94. W razie wybuchu epidemji, higjenistka obowiązana jest sprawdzać zdrowotność dzieci w ich mieszkaniu.

§ 95. Przedszkole posiada apteczkę, zaopatrzoną przez Sekcję Higjeny Szkolnej w niezbędne środki opatrunkowe i lekarskie.

§ 96. Lokal przedszkola stale jest utrzymywany w bezwzględnym porządku i czystości. Dokładne sprzątanie i wietrzenie całego lokalu odbywa się codziennie po wyjściu dzieci z przedszkola. Gruntowne szorowanie i czyszczenie, oraz omiatanie ścian i sufitów odbywa się w sobotę po wyjściu dzieci. Zaciąganie podłóg pastą po gruntownem wyszorowaniu odbywa się 3 razy do roku: w czasie ferji świątecznych, Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy, oraz przed rozpoczęciem roku szkolnego, po dokonanym remoncie lokalu.

§ 97. W czasie pobytu dzieci w przedszkolu, dokonywane jest wietrzenie (przy zabezpieczeniu dzieci od zaziębienia w porze zimowej) i w razie potrzeby zmiatanie i ścieranie kurzu przy użyciu wilgotnej ścierki.

§ 98. Przy sprzątaniu l o k a l u szczególny nacisk musi być położony na utrzymanie porządku i czystości w ustępach.

§ 99. Zawieszenie firanek i portjer w przedszkolu nie może mieć miejsca. Natomiast w oknach o silnej wystawie słonecznej, należy zawieszać rolety.

§ 100. Zawieszenie takich ozdób, które trudno oczyścić, a które tem samem stanowią zbiorniki kurzu, jest niedopuszczalne.

§ 101. Do ścierania tablic ściennych, powinna być użyta mokra gąbka, lub zwilżona ściereczka. Używanie tabliczek szyfrowych jest wykluczone.

§ 102. Ogrzewanie lokalu w porze chłodnej musi być równomierne. Temperatura nie może wynosić mniej, niż 10—12 stopni R.—W lokalu o niższej temperaturze zajęcia odbywać się nie mogą.

§ 103. Opalanie lokalu w miesiącach zimowych (normalnie od dnia 1 października do 1 kwietnia) powinno być dokonywane tak, aby po przybyciu dzieci lokal był odpowiednio ogrzany.

§ 104. Lokal przedszkola nie może być używany na żadne inne cele. Wyjątek stanowią zebrania rodzicielskie przedszkoli.

§ 105. Za uszkodzenie przez dziecko lokalu, lub inwentarza przedszkola, opieka domowa jest odpowiedzialna materjalnie.

## *VIII. Urlopy, zastępstwa, osobiste sprawy służbowe.*

§ 106. Personel przedszkoli obowiązany jest ściśle przestrzegać godzin pracy, ustalonych niniejszym regulaminem § 28, 37, 70, 103, 111, 112

§ 107. Przerwa w pracy personelu przedszkola może być spowodowana jedynie chorobą, lub innym równie ważnym powodem.

§ 108. W razie niemożności stawienia się do zajęć w przedszkolu, należy niezwłocznie o godz. 8½ zawiadomić o tem Sekcję Wychowania Przedszkolnego, podając motywy niestawienia się do pracy.

§ 109. Urlopy chorobowe i nadzwyczajne (w sprawach osobistych) jak również urlopy wypoczynkowe służących przedszkoli, normowane są przepisami ogólnemi dla pracowników Magistratu m. st Warszawy.

§ 110. W razie nieobecności stałej pracowniczki przedszkola, Sekcja Wychowania Przedszkolnego skierowuje na jej miejsce czasową zastępczynię.

§ 111. Wychowawczyni-zastępczyni lotna obowiązana jest stosować się do godzin ustalonych dla przedszkoli.

§ 112. To samo dotyczy zastępczyni służących

§ 113. O każdem skończonem zastępstwie wychowawczyni-zastępczyni lotna winna natychmiast komunikować Sekcji Wychowania Przedszkolnego, w celu otrzymania dalszych dyspozycyj.

§ 114 O każdem skończonem zastępstwie służącej kierowniczka przedszkola niezwłocznie zawiadamia na piśmie Sekcję Wychowania Przedszkolnego z zaznaczeniem ilości dni zastępstwa i nazwiska zastępczyni służącej.

§ 115. W razie, gdyby wychowawczyni-zastępczyni lotna chwilowo nie, miała zajęcia w przedszkolu — obowiązana jest do wykonania innych czynności, wskazanych przez Sekcję Wychowania Przedszkolnego, a związanych z działalnością Sekcji.

§ 116. Wychowawczynie-zastępczynie lotne obowiązane są do uczestniczenia w zebraniach dzielnicowych miesięcznych z instruktorką według przydziału, ustalonego przez Sekcję Wychowania Przedszkolnego, i ogólnych z Kierowniczką Sekcji.

§ 117. W razie niemożności przybycia na zebranie dzielnicowe, lub ogólne z powodu choroby, lub innej ważnej przyczyny, wychowawczyni stała, lub lotna, obowiązana jest piśmiennie zawiadomić instruktorkę z podaniem przyczyny niestawienia się.

§ 118. Wszelkie sprawy osobiste służbowe, wymagające decyzji Władz Wyższych Wydziałowych i Magistrackich, personel przedszkoli obowiązany jest załatwiać za pośrednictwem Sekcji Wychowania Przedszkolnego.

§ 119. Regulamin niniejszy obowiązuje z dniem ogłoszenia w „Dzien. Zarz. Miasta", z wyjątkiem § 18—23. 76, 77 (dozory wychowawcze), które wejdą w życie w drodze specjalnej uchwały Magistratu.

§ 120. Z dniem ogłoszenia Regulaminu niniejszego tracą moc obowiązującą przepisy dotychczasowe.

# Dział organizacyjno-informacyjny.

*Zebranie członków Ogniska pruszkowskiego.*

W dniu 18 stycznia r. b. w lokalu Związku w Warszawie odbyło się zebranie członków Ogniska pruszkowskiego, na którem był obecny prezes Zarządu Głównego A. Lewandowski.

Na zebraniu tem omówiono cały szereg spraw organizacyjnych i opracowano plan pracy na rok bieżący.

Między innemi jeszcze postanowiono przenieść siedzibę Ogniska do Brwinowa, gdzie znaleziono odpowiedni lokal.

Następne zebranie członków naznaczono na dzień 8 lutego r. b. w Brwinowie.

*Organizacyjne zebranie nauczycielek przedszkoli miasta Częstochowy i powiatu.*

W dniu 1 lutego r. b. w Częstochowie, odbyło się organizacyjne zebranie nauczycielek przedszkoli.

Zebranie odbyło się przy licznym współudziale koleżanek, co wymownie świadczy o potrzebie zorganizowania się zawodowego.

Zebraniu przewodniczył Prezes Zarządu Głównego Związku A. Lewandowski, który w obszernem przemówieniu nakreślił rys historyczny rozwoju wychowania przedszkolnego, omówił warunki rozwoju metod i kierunków wychowawczych, jakie panowały w różnych okresach czasu, poruszył sprawę samych wychowawczyń ich uzdolnień, kwalifikacyj zawodowych i warunków pracy, poczem przystąpił do omówienia konieczności zorganizowania się nauczycielek przedszkoli w silną organizację, którąby czuwała nad rozwojem całokształtu wychowania przedszkolnego w Polsce.

Po omówieniu tych i wielu in. spraw związanych ściśle z wychowaniem przedszkolnem zebrani jednomyślnie wyrazili zgodę na założenie Ogniska w Częstochowie, poczem przystąpiono do wyboru władz Ogniska. Wybrano: Zarząd Ogniska składający się z pięciu osób, Komisję Kontrolującą z trzech członków i dwuch zastępców, Sąd Honorowy z trzech członków i dwuch zastępców.

Po zebraniu ogólnem odbyły się zebrania: Zarządu Ogniska i poszczególnych Komisyj, które ukonstytuowały się i naznaczyły sobie plan pracy na najbliższy okres czasu.

*Bibljoteka związku.*

Podajemy do wiadomości członków Zw. N. P., że bibljotekarka wydaje książki: w poniedziałki, środy i piątki od godz. 6—7 w.

Dodać należy, że w ostatnich czasach Zarząd nabył do bibljoteki cały szereg najnowszych dzieł z dziedziny pedagogji, które winni znać wszyscy interesujący się wychowaniem dzieci.

*Data należenia do Związku.*

W ostatnich czasach w związku z wydanemi nowemi legitymacjami członkowskiemi, kilka koleżanek zwróciło się do Zarządu z zapytaniem, dlaczego mają wpisany w legitymacji rok wstąpienia do Związku np. 1924, a nie 1919 czy 1917, od którego faktycznie należą.

Wyjaśniamy więc, że organizacja p. n. „Stowarzyszenie Ochroniarek", która powstała w r 1917 deklaracyj żadnych nie miała, dopiero Zw, Zawod. Ochron. wprowadził deklaracje w r. 1921. Związek Nauczycielstwa Przedszkoli w Polsce, który w r. 1927 całkowicie przejął zlikwidowaną organizację Zw. Zaw. Ochr. nie przeprowadzał nowej rejestracji członków i nie żądał składania nowych deklaracyj.

Koleżanki, wypisujące nowe legitymacje członkowskie, wzięły za podstawę należenia do Zw. dawne deklaracje i dlatego wpisywały rok 1924 lub inny.

Wyjaśniamy wobec tego, że na legitymacjach obecnych jako, najwcześniejsza data może być rok 1927 t. zn. rok, w którym powstał Zw. N. P. Wobec powyższego koleżanki mające na legitymacjach wystawione daty z przed r. 1927 proszone są o zwrócenie legitymacyj do kancelarji celem sprostowania daty wstąpienia do Związku, gdyż Związek nie ma prawa pisania daty z przed r. 1927, ponieważ w tym czasie nie istniał.

*Kursy dla pracowników kolonijnych i półkolonijnych Rady Szkolnej m. st. Warszawy.*

Celem przygotowania wykwalifikowanych sił do pracy na kolonjach letnich, Rada Szkolna m. st. Warszawy otworzyła 16 lutego 3-y miesięczny kurs dla wychowawców na kolonjach.

Na kursie są wykładane następujące przedmioty ogólne: 1) wiadomości ogólne o dziecku, 2) organizacja gromady, 3) rozrywki kulturalne, 4) wychowanie fizyczne, 5) przyroda w życiu kolonijnem, 6) higjena i ratownictwo, 7) śpiew, 8) wychowanie religijne, 9) opieka społeczna.

Poza przedmiotami ogólnemi każdy uczestnik kursu obowiązany jest uczęszczać na wykłady 2-ch grup przedmiotów poświęconych wyspecjalizowaniu się w pewnym kierunku pracy kolonijnej.

Grup takich jest pięć: 1) rozrywki kulturalne, 2) śpiew, 3) rysunki, 4) wycieczki, czytelnictwo, praca społeczna, 5) wychowanie fizyczne.

Wykłady i praktyczne zajęcia odbywają się w godzinach wieczorowych od 18-ej do 21-ej.

Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymają świadectwa o ile złożą egzamin końcowy.

Warunki przyjęcia na kurs: a) wiek 20 — 35 lat, b) referencje 2-ch wiarogodnych osób, c) świadectwo lekarza kursu o dobrym stanie zdrowia i sprawności fizycznej przy braku rażących cech zniekształcenia organizmu, d) wykształcenie w zakresie 6 ciu klas szkoły średniej, e) zobowiązanie kandydata, że będzie systematycznie uczęszczał na kursy i ćwiczenia f) zobowiązanie do pracy na kolonjach Rady Szkolnej w ciągu 2 lat (o ilę będzie zaangażowany), g) wpisowe 20 zł.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela biuro Komisji Opiek Szkolnych — Hipoteczna 5, parter, w godzinach od 8 — 15.

Każdy uczestnik (czka) kursu obowiązany (a) mieć kostjum gimnastyczny.

*Zjazd Skarbników Ognisk Związku Naucz. Przedsz.*

Na dzień 22 lutego r. b. na godz. 10 rano Zarząd Główny Zw. N. P. zwołuje zjazd wszystkich skarbników Ognisk.

Każdy ze skarbników obowiązany jest zabrać ze sobą wszystkie dokumenty Ogniska dotyczące kasy t. j. książki kasowe, kwitarjusze, dowody rozchodowe i t. p.

Tematem obrad będzie; omówienie spraw finansowych i ujednostajnienie systemu prowadzenia ksiąg kasowych.

*Komunikat Sekcji Kredytu-Towarowego.*

Podajemy do wiadomości, że zgodnie z uchwałą Zarz. Gł. członkowie, którzy nie wpłacają we właściwym terminie rat za wybrany towar, pozbawieni będą korzystania z kredytu towarowego na przeciąg 6-ciu miesięcy, względnie utracą zupełnie prawo do korzystania z kredytów.

# Wiadomości różne.

## W ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO.

Dnia 22 stycznia Polska święciła 67-mą rocznicę Powstania Styczniowego.

67 lat temu grono młodych zapaleńców porwało za broń, ażeby czynem zaprotestować przeciwko ugodowej polityce margrabiego Wielopolskiego, który propagował hasło wyrzeczenia się niepodległości, a oddania się pod zupełną opiekę carów. Chcąc przeprowadzić swoje ideje i doprowadzić je do końca zarządził „brankę” młodzieży polskiej,

którą miano wcielić do armji rosyjskiej. Młodzież, dla której myśl o odzyskaniu niepodległości była celem, dowiedziawszy się wcześniej o „brance" zbiegła do lasów i dnia 22 stycznia chwyciła za broń, woląc śmierć na polu chwały, niż dziesiątki lat służyć nienawistnym carom.

W najgorszych warunkach ze wszystkich było powstanie styczniowe.

Powstanców było około 10.000 rozrzuconych po lasach — brak gotówki, a przedewszystkiem broni dawał się dotkliwie odczuwać.

Lecz młodzi szli z mocną i świętą wiarą w świetlane jutro i to im wystarczyło.

— Władzą naczelną w czasie powstania był Tymczasowy Rząd Narodowy, który idąc śladami Kościuszki w dniu 22 stycznia ogłosił manifest, w którym uznawał wszystkich synów Polski równymi i wolnymi obywatelami kraju.

Ziemia, którą lud posiadał na mocy czynszu lub dzierżawy, odtąd stawała się jego własnością

Lud jednak czynnej postawy n.e przyjął, patrząc na całą tę sprawę nieufnie i bez wiary.

Mimo szczupłych sił i braku broni, powstańcy walczyli dwa lata.

Najwybitniejszym z przywódców powstania był gorący patrjota Romuald Traugutt, który siłą swego charakteru, szlachetnością, zdolnościami organizacyjnemi i znajomością sztuki wojskowej górował nad wszystkimi.

Wysiłki jego jednak były daremne, gdyż długa walka wyniszczyła kraj, a dziesiątkowane głodem i chłodem oddziały powstańców topniały coraz bardziej.

Aż nakoniec w kwietniu r. 1864 rząd rosyjski zaaresztował Rząd Narodowy i w dniu 5 sierpnia tegoż roku stracono na szubienicy przywódców powstania, Romualda Traugutta, Rafała Krajewskiego i innych.

Tak skończyło się powstanie, lecz wysiłek powstańców, ich życie dane za Ojczyznę nie poszły na marne.

Młode pokolenia zapatrzone w świetlane postacie bohaterów zawsze szły z wiarą zdobywać upragnioną wolność, i ich to ofiarna krew dała nam wolną Ojczyznę.

## FILM NA SŁUŻBIE NAUKI I CYWILIZACJI.

Film coraz potężniej wkracza w sferę doniosłych naukowo-cywilizacyjnych zainteresowań, dzięki czemu powaga i znaczenie kina wzrasta niepomiernie. Jest to już przejście od lekkiej rozrywki, przez

głębszy dramat, lub pouczający komizm, nie pozbawiony daru chłoszczącej ironji, ku wyżynie najszlachetniejszej „służby" podejmowanej w imię kultury i świadomości jednostek ludzkich i całych społeczeństw.

Jedną z dziedzin, w której coraz poważniejsze miejsce zajmuje film, jest nauka.

Zagranica w szkołach coraz częściej zaczyna zastępować obrazy i przezrocza filmem, który daje możność wzrokowego demonstrowania uczniom wykładanych lekcyj.

W związku z tem szereg koncernów filmowych zagranicą rozpoczął produkcję filmów związanych z programem szkolnym.

W ten sposób film zajmie poważne miejsce wśród t. zw. „pomocy szkolnych" i będzie miał podobne znaczenie jak: mapy, wykresy, rysunki geometryczne, okazy botaniczne, zoologiczne czy mineralogiczne.

## WALKA Z DYMEM.

Ostatnio w jednej z większych elektrowni Londynu, jak podaje Przegląd Elektrotechniczny, King Road Station, należącej do Komitetu Elektrycznego dzielnicy St. Panczas, za inicjatywą naczelnego inżyniera podjęto zabiegi, aby ograniczyć wydzielanie się dymu. W tym celu w części kotłów zastosowano specjalne przyrządy wodnoprysznicowe, umieszczone w czopuchach kotłów.

Próby, przeprowadzone przez ekspertów, wykazały, iż można tą drogą osiągnąć pochłanianie wydzielanych z dymem gazów tlenku i dwutlenku siarki. Z drugiej strony, w pozostałych kotłach elektrowni zostały urządzone obszerne komory, które można było na życzenie włączyć w czopuch pomiędzy kotłem a kominem.

Szybkość ruchu gazów w tych komorach spada z 8.15 m/sek., w kanale dymowym na 2.15 m/sek., co powoduje osadzanie się zawartych w nich twardych cząsteczek, przyczem przewidziano i tu możność wtryskiwania wody.

## NOWY WYNALAZEK.

Poważny dziennik zagraniczny opisuje wypadek wyzdrowienia z niezwykle ciężkiego reumatyzmu przy kuracji pokrzywami. Pewien mieszkaniec Anglji cierpiał oddawna na reumatyzm i w nadziei polepszenia swego stanu brał kąpiele słoneczne. W okolicy nie było jednak odpowiedniego miejsca, to też kładł się obnażonem ciałem na ziemię, porosłą obficie w tych stronach pokrzywami. Po pewnym czasie wyzdrowiał on zupełnie i zaczął propagować nowy sposób leczenia.

W Anglji stosują coraz szerzej ten system, okładając miejsca chore świeżemi pokrzywami.

## PAPIEROWE FLASZKI DO MLEKA.

W Niemczech wprowadzono bardzo ciekawą nowość; są to maszyny do fabrykacji papierowych flaszek do mleka. Maszyny takie są różnej wielkości, fabrykują od 5000 do 7500 sztuk na godzinę. Flaszki zrobione są z grubego, nieprzemakalnego i nieparafinowanego kartonu, mają kształt torebek stożkowatych o pojemności ¼ — ½ i 1 litr. Po napełnieniu flaszki zaciska się górny otwór klamrą metalową. Doświadczenia wykazały, że mleko w tego rodzaju flaszkach przechowuje się lepiej i dłużej, niż w szklanych, ponieważ nie ulega działaniu promieni słonecznych, które powodują rozkład mleka i zmieniają jego smak. Flaszki papierowe służą do jednorazowego użytku.

---

# Wśród nadesłanych książek.

*Or-Ot.* O JASIU DRĘCZYCIELU, O JÓZIU GAPICIELU, O CESI—CMOKOSI I POPARZONEJ ZOSI. Z 29 rysunkami Antoniego Gawińskiego. Wyd. M. Arct, Warszawa, r, 1931. Cena w opr. kart. zł. 3.—.

Książka ta z cyklu książek obrazkowych trzyzłotowych zawiera znany swojego czasu zbiór wierszowanych opowiadań o niegrzecznych dzieciach. Została jednak zupełnie zmieniona zarówno pod względem treści, jak i rysunków. Przedewszystkiem wszystkie opowiadania kończą się dobrze, a psotne dzieci wyzbywają się swych wad. Poza tem całkowicie został usunięty niepedagogiczny czynnik okrucieństwa, cechujący podobne wydawnictwa. Wiersz jest lekki, przystępny i łatwo wpada w ucho. Dwubarwne rysunki zostały świeżo wykonane przez A. Gawińskiego.

*Janusz Meissner.* LICZNIK Z CZERWONĄ STRZAŁKĄ. „Bibljoteka Iskier" powieściowa i popularno-naukowa. Warszawa 1931 r. str. 165. Książeczka ta zawiera szereg nowel lotniczych dla młodzieży.

Tematem tych nowel jest zarówno lotnictwo sportowe, komunikacyjne jak i wojskowe.

*Halina Górska.* „O KSIĘCIU GOTFRYDZIE RYCERZU GWIAZDY WIGILIJNEJ" — ilustracje i ozdoby wykonywała J. Petry-Przybylska.

Książka ta zawiera dwanaście cudownych opowieści, ozdobiona jest na wzór ksiąg średniowiecznych, ilustrowana barwnie i oryginalnie.

Treść bardzo ciekawa. Książeczka ta stanowi doskonały dar dla dzieci w wieku lat 8—10.

DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH katalog gwiazdkowy M. Arcta w Warszawie 1931 r. bezpłatnie na żądanie,

Jest to katalog, który był ogłaszany, jako 120 obrazków kolorowych. Okazuje się, że jest ich nie 120, ale aż 180 na 9-ciu kredowych planszach, a prócz tego 120 czarnych ilustracyj: są to ślicznie wykonane zmniejszenia

okładek i ilustracyj paruset książek, dające rzeczywiście doskonałe wyobrażenie o wydawnictwie. Katalog ten zawiera około 400 tytułów i przedstawia całość nadzwyczaj estetyczną w jednolitym, graficznym układzie, tak, że sam w sobie stanowi wytworne wydawnictwo.

*Marjan Golias.* ORGANIZACJA PRACY DOMOWEJ UCZNIA. Str. 19. Książnica Atlas. 1930.

Dotychczas zajmowano się głównie jedną stroną życia ucznia—pracą jego w szkole. Autor IV tomiku wydawnictwa „Współpraca domu i szkoły", w dziele wychowania młodzieży, ukazującego się pod redakcją Dr. E. Łozińskiego, zwraca uwagę na konieczność zajęcia się drugą stroną życia ucznia: pracą w domu. Mówi o jej wartości formalno kształcącej i wychowawczej, a ponieważ uznaje jej wielkie znaczenie, radzi, jak ją zorganizować, aby była skuteczna i celowa. Organizacja ta wymaga współpracy dwu czynników: szkoły i domu. Szkoła t. j. nauczyciele mogą nauczyć wewnętrznej strony organizacji, domu zaś zadaniem będzie stworzenie dobrych warunków zewnętrznych takiej organizacji.

---

# Przegląd wydawnictw.

*St. Mierczyński*

## MUZYKA PODHALA.

*Książnica Atlas.*

Jest to bogaty zbiór tańców i melodji góralskich, który autor oparł na najbardziej autentycznych źródłach, czerpiąc swe wzory u tak sławnych muzyków, jak Bartek Obrochta, Jędrzej Tatar i innych. W pracy powyższej, dzięki długoletnim i wytrwałym studjom, serdecznemu umiłowaniu góralszczyzny, potrafił autor z prawdziwym talentem i znawstwem oddać w sposób wierny bogactwo tak charakterystycznych melodyj podhalańskich.

Dzieło to, wydane w odświętnej szacie, ozdobione wspaniałemi ilustracjami Zofji Stryjeńskiej, z których promieniuje głęboko intuicyjne odczucie podhalańskiego życia, poprzedzone fachową przedmową Karola Szymańskiego, stanowi pierwszorzędnej wartości dokument polskiego ludoznawstwa.

*Dr. Oskar Pfister*

## PSYCHANALIZA NA USŁUGACH WYCHOWANIA.

*Przełożył z oryginału niemieckiego i słowem wstępnem zaopatrzył Dr. Józef Mirski. Książnica Atlas 1931 r,*

Książka Pfistera należy do najpopularniejszych książek o psychanalizie pedagogicznej czyli pedanalizie. Tłumaczona na wiele języków obcych (m. in. francuski, angielski, hiszpański), doczekała się obecnie także nader starannego przekładu polskiego, dokonanego przez Dr. J. Mirskiego. Książka ta odda niewątpliwie duże usługi szerszemu nauczycielstwu w praktyce wychowawczej. Autor jej bowiem, będący sam jednym z twórców pedanalizy, nie tylko umie w sposób bardzo jasny przedstawić teorję psychanalityczną, ale, co w danym wypadku jeszcze cenniejsze, posiada, jako psychanalityk praktyczny, nader rozległe doświadczenie, z którego czerpie obficie ciekawe przykłady ilustrujące jego wy-

wody i wskazania. Z przykładów tych widać zarazem jak niezmiernie wiele nie tylko patologicznych, lecz i normalnych „objawów” w życiu dziecka wogóle, a w szczególności szkolnego, da się przy pomocy psychanalizy zainterpretować i usunąć. Że wychowanie analityczne wymaga nie tylko głębokiej znajomości rzeczy, ale także i innych warunków bardziej osobistych, a nadewszystko—ostrożności o tem nie przemilcza sam autor, tłumacz zaś Dr. Mirski (autor pierwszej pedanalitycznej pracy polskiej) podnosi we „Wstępie", w którym ponadto określa stanowisko psychanalizy w ramach psychologji współczesnej.

Książka wydana pieczołowicie jako tom 13 Bibljoteki przekładów dzieł pedagogicznych" pod redakcją Dr. Z. Ziembińskiego, zasługuje na jak największe rozpowszechnienie nie tylko wśród sfer inteligencji, interesującej się sprawami wychowania.

*Ewa Szelburg-Zarembina*

## ZUCH.

*Powieść dla dzieci. Z rysunkami T. Gronowskiego. Wyd. „Naszej Księgarni" Sp. Akc Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Warszawa 1931. Cena zł. 4 50 w kartonie.*

Bohaterem książki p. Zarembiny jest Tomek Modroń, 8-letni wiejski chłopczyk, który, przeczytawszy bajkę o dzielnym i mądrym Tomciu Paluszku, zapragnął go naśladować i niespodziewanie życie nastręczyło mu do tego sposobność. Tylko przygody Tomcia Modronia nie mają w sobie nic bajecznego.

Autorka wprowadza małego czytelnika w świat rzeczywisty, daje poznać życie realne, życie wielkiego miasta i życie ludzi pracy.

Jesteśmy razem z Tomciem i na targu w mieście, i w restauracji, i w wielkim sklepie, i w kinie, i w szpitalu. Jedziemy wozem, samochodem, windą.

Książka p. Zarembiny nietylko informuje, poucza, ale i kształci wychowawczo (choć bez moralizowania), bo Tomcio Modroń — to dobry i dzielny chłopczyk i naprawdę „zuch", którego pokochają i zechcą naśladować wszyscy czytelnicy. Wszystkie osoby, występujące w książce — to dodatnie typy. Powieść kończy się pogodnie. Ilustracyj sporo. Książka nadaje się dla młodszych dzieci. Przeczytają ją z przyjemnością i z pożytkiem.

*Janina Porazińska*

## HEJ, Z DROGI!

*Wesoła książka o prawidłach chodzenia po ulicach. Z kolorowemi obrazkami Stanisława Bobińskiego. Cena zł 4 — w kartonie Wydawnictwo „Naszej Księgarni" Sp. Akc Warszawa 1931.*

P Janina Porazińska, ulubiona autorka dzieci, obdarzyła swoich małych czytelników nową ładną książką. W książce tej z nieporównanym swoim humorem opisuje przygody małego wieśniaka, który pierwszy raz znalazł się w Warszawie i oszołomiony stołecznym gwarem, nie znając przepisów prawidłowego chodzenia po ulicach, raz po raz wpada w przygodę i na własnych błędach uczy się, jak należy się poruszać po ulicy, żeby nikomu nie przeszkadzać i samemu uniknąć nieszczęścia.

PRENUMERATA rocznie zł. 5.00, półrocznie zł 3.00. Cena pojedyńczego numeru gr. 50. Członkowie Związku otrzymują pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja pisma czynna jest codziennie od godz. 18-ej do 21-ej w lokalu Związku (Marszałkowska 53a m. 24, tel. 8-96-44). Konto w P.K.O. 16 685.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Zagadnień Przedszkolnych" na następujących warunkach: cała strona — 100 zł., 1/2 strony — 60 zł., 1/4 strony 40 zł.

Drobne ogłoszenia po 10 gr. za wyraz.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaguje Komitet.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca w imieniu Związku Nauczycielstwa Przedszkoli w Polsce — Juljan Zarembski.

*Druk. Inst. Głuch. Ociemniałych w Warszawie, Pl. Trzech Krzyży 4-6, tel. 446-62*